KURJER WARSZAWSKI.

D. 2. Października. — Rok 1845. Czwartek. № 261. Jutro, Śty Kandyd. U Izraelitów drugie święto Nowego roku.

W następuiącą Niedzielę przypada doroczna uroczystość N. MARJI P. *Rożańcowej*; w Kościele XX. *Dominikanów* odbywać się będzie Nabożeństwo przez Oktawę z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym.

Przez Rządy gubernjalne wydanem zostało ogłoszenie: iż Urzędy leśne otrzymały polecenie, aby nieograniczenie urlopowanych podoficerów i żołnierzy, o ile ci zgłaszać się będą, i do służby leśnej kwalifikować się mogą, przed innymi kandydatami do nominacji przedstawiały, dołączaiąc zwykłe dowody, iako to: metrykę urodzenia, urlop w oryginale, świadectwo teraźniejszego sprawowania się w miejscu zamieszkania, i opis biegu życia. Gdy zaś posady wakuiące, szczególniej strzeleckie, zaraz z chwilą zawakowania chociaż zastępczo muszą być obsadzone, zatem z tego wypływa, że wojskowi, w niższej służbie leśnej pragnący pomieścić się, dla pewniejszego i rychlejszego skutku, o przeznaczenie na strażników lub strzelców, przez pośrednictwo urzędów leśnych zgłaszać się powinni. (G. Polic.)

Jadwiga z Szczodrzeńskich *Donner*, przeżywszy lat 22, wczoraj przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążony Mąż wraz z Familją, zaprasza na exportację zwłok iutro o godz: 3ej po południu, z domu przy ulicy Podwal N° 511, na smętarz Powązkowski.

Jan *Bach*, Aplikant Komisji R. P. i Skarbu, po kilko-dniowej słabości, w kwiecie wieku, bo w 23 roku, wczoraj zakończył doczesne życie. Koledzy w zastępstwie Rodziców nieobecnych, zapraszaią Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok iego, iutro o godzinie w pół do 5tej po połud: z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Wczoraj z rana przeniósł się do wieczności Ignacy *Sulikowski* Uczeń klassy 7ej Gimnazjum Guber:, w wieku lat 19. Stroskani Rodzice i Siostry po utracie iedynego Syna i Brata, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół, i Kolegów zmarłego, na exportacją zwłok iego iutro o godz: 4ej po południu, z Rynku Starego Miasta Nr 61, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Ogłoszono konkurs na wakuiący urząd Podpisarza Sądu Policji Popraw: Wydz: *Jędrzeiowskiego*, tudzież Pisarza Sądu Policji Popraw: Wydz: *Łomżyńskiego*, i Asesora Sądu Policji Popr: Wydz: *Pułtuskiego*.

Za Październik wyszedł zeszyt *Pielgrzyma* i zawiera: rozbiór Xdza *Szpaderskiego* p. t. *Portraits et histoire des hommes utiles, hommes et femmes de tous pays et de toutes conditions, publiés et propagés pour et par la Société Montyon et Franklin.* O obrzędach Wielkiego Tygodnia w Rzymie, przez X. Biskupa Wisemana, przekład X. Pawła *Rzewuskiego*. Chateaubriand, przez Eleonorę *Ziemięcką* (dokończenie). O ukształceniu młodej dziewczyny głucho-niemej i bez powonienia. Prenumereta roczna złp. 30.

Oprócz Fabryki poiazdów P. *Steinkellera*, w której robione są wagony do Kolei żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, takież wagony wyrabia teraz JP. L. *Sawicki* Siodlarz przy ulicy Elektoralnej Nr 794 mieszkaiący.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od J. B. zł. 20 dla pogorzelców *Kałuszyna*.

Wczorajsza całodzienna niepogoda stała się przyczyną, iż pierwsza podróż koleią żelazną do *Skierniewic* nie była tyle liczna ile spodziewano się; w przyszłą Niedzielę wielu Warszawian życzy odbyć tę przeiazdkę.

Perspektywa angielska, odległe zbliżaiąca przedmioty, w dobrym stanie będąca, iest do zbycia za cenę pomierną. Widzieć ią można w każdym czasie w Drukarni Kurjera. Nadmienia się przytem, że Nabywca obok własnej dogodności, uczyni wielkie dobrodziejstwo sprzedaiącemu, iako obecnie zostaiącemu w *krytycznem położeniu*.

Według taxy na bież: miesiąc Październik, ma płacić się w Warszawie za funt mięsa wołow: k. 6 (gr. 12), krowiego kop. 5½ (gr. 11), za funt polędwicy kop. 12 (gr. 24); za funt wieprzowiny ze skórą kop. 6 (gr. 12), schabu k. 5 (gr. 10); za funt baraniny k. 5 (gr. 10).

Wczoraj około godziny 9tej wieczorem wszczął się pożar za Żelazną bramą, w nowej kamienicy P. *Krzemińskiego*. Nader gorliwy ratunek Komendy pożarnej ocalił przyległe posesje. Ogień wybuchł pod dachem, który spłonął.

Przeglądu naukowego ostatnie numery, zawieraią między innemi następne artykuły: Rozwój zasad umysłu polskiego w piśmiennictwie, przez Dominika *Szulca*. Badania archeologiczne o sztuce i przemyśle na ziemi przedchrześcijańskich Słowian, przez *S*. O miejscowej literaturze pięknej, przez *A. N.* Życiorys Jana *Regulskiego* b. Inspektora Mennicy i t. d. Przegląd wychodzi 3 razy na miesiąc. Z następnym Numerem zacznie się iuż tom 16sty tego pisma, które rocznie kosztuie z pocztą złp. 30. Expedycja główna w Księgarni Fran: *Spiess*. — Nowiny literackie w ostatnim poszycie są następuiące: Kaz: Wład: *Wojcicki*, ma wydać nowy zbiór prac swoich pod nazwą Powiastki i wizerunki domowe. J. N. *Czarnowski* napisał opowiadankę, pod tytułem: Przemysław Xiąże Oświecimski. *Filanowicz* Pallady, Nauczyciel Szkoły kieleckiej, ma wydać

dziełko z napisem: Krótko zebrana pisownia polska. Panna J. *Osipowska* drukuie swe powiastki pod tytułem: Podarunek Cioci, czyli o powinnościach dla dorastaiących dzieci. Wkrótce ukaże się powieść oryginalna p. t. Adjutant naczelnego wodza przez *Sk*. Szkoła śpiewu, czyli Zbiór zasad służących do rozwinięcia głosu (*przekład*).

Słychać, że Pałac dawniej *Branickich* na *Nowym-Swiecie*, w tych dniach sprzedanym został, i miał wrócić do Rodziny, która go poprzednio dziedziczyła. Pałac ten pod Nrem 1245 lit: A. istnieiący, założony został za panowania Stanisława Augusta Króla, przez Franciszka Xawerego *Branickiego*, Hetmana Wielkiego Koronnego, Starostę *Białocerkiewskiego*. W ówczas *Nowy-Świat* był zupełnie przedmieściem *Warszawy*, gdzie-niegdzie stały tylko dworki, a z murowanych gmachów zeszłego stulecia, iedynie były dom pod liczbą 1253, Xiążąt *Sanguszkow*, przy którym stała figura; kamienica narożna ulicy *Ordynackiej* pod wyobrażeniem Opatrzności do dziś dnia zachowanym; a dalej, Pałac zwany *Oljerów* pod Nrem 1264/5. Wracaiąc do Pałacu *Branickich*, dodamy, że przez czas nieiaki mieszkał w nim Właściciel z Małżonką Alexandrą *Engelkardt*, Siostrzenicą Xięcia *Potemkina*, Wielką Mistrzynią Dworu J. Ces: Król: Mości. Część tego terytorjum, którego boki wychodzą aż na *Sto-Krzyzką* ulicę, sprzedaną została przez *Branickich*, Annie z Hr: Zamojskich Xiężnie *Sapieżynie*, i w tem miejscu stał dawniej Pałacyk za kratą, do którego dodał dom ozdobny frontowy, teraz na ukończeniu będący, dzisiejszy onego Właściciel Hrabia Andrzej *Zamojski*. (O tym domu liczbą 1245 lit: B. oznaczonym, wspomnieliśmy szczegółowo w roku zeszłym). Następnie i sam Pałac *Branickich* sprzedany został. Posiadali go różni Właściciele, a między innemi Obywatele tutejsi PP. *Pieczkowski*, *Peter*, *Kawczyński*, a ostatnio Fr: *Lalewicz*. Za czasów *Pruskich* była w nim dystylarnia wódek. Przed laty 15 mieszkał tu i umarł w r. 1831 Walenty Hr: *Sobolewski* Senator Woiewoda, Prezes Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego. Wcześniej, obszerne apartamenty dolne tego Pałacu, zajmowane były przez Senatora Mikołaia *Nowosilcowa*, Komisarza Cesarskiego w Królestwie *Polskiem*, później Prezesa Rady Państwa. Na świetnych balach dawanych przez tegoż Senatora, znajdował się dwukrotnie N. Cesarz ALEXANDER, Król *Polski*. Przed laty 10 mieszkał tu Hr: Jan *Jezierski*, Członek Rady Stanu; ostatnio zaś Radca Tajny Legacyjny *Niederstetter*, Konsul Jeneralny *Pruski*. Konsulat *Pruski* do tego domu przeniesionym był z Pałacu dawniej Hr: *Tarnowskich*, a poprzednio mieścił się w Pałacu *Branickich* na *Podwalu*, dziś w własności W. *Dyzmańskiego* będącym. Znajduiący się w *Warszawie* przed laty kilku Profesor śpiewu *Mées* z Małżonką JPanią *Mées-Mazy*, założyli w sali Pałacu *Branickich* (na Nowym Świecie) Akademją śpiewu; ale ta nieutrzymała się długo. Różnemi czasy bywały w tejże sali, Koncerty Artystów znakomitych i na cele dobroczynne; sztuki mechaniczne, kassyna i bale publiczne. Dom ten obszerny, miał zawsze lokatorów mnóstwo. Jednym z najdawniejszych iest JP. Szczepan *Macuski*, Fryzjer i Perukarz, przez czas nieiaki Starszy swego Cechu, który tu ma stale swój sklep przez lat 27. Dawne przysłowie polskie mówi: *na miejscu i kamień porasta*; ciekawi iesteśmy, czyby zostawiona w tej Fryzjerni od czasu założenia onej głowa łysa, włosami by porosła? O pokryciu zaś onej włosami sztucznemi ani wątpim, peruki albowiem P. *Macuskiego* znane są iako produkt wyborny.

Wczoraj na 5tem bez przerwy przedstawieniu *Zemsty za mur graniczny*, Teatr Rozmaitości był napełniony zadowolonemi Słuchaczami, ktorzy przywołali Wszystkich Artystów, i powtórnie JPP. *Żółkowskiego* i *Rychtera*. W ulubionem *Weselu w Ojcowie*, na powszechne żądanie, JPani *Turczynowiczowa* powtórzyła *Mazura*, i została przywołaną.

W iednem z miasteczek kilka dni temu, Służący w Cukierni, wynosząc nabitą fuzję swego Pana maiącego wsiadać w bryczkę dla odbycia podróży, niewiadomo z iakiej przyczyny strzelił w iednego z będących przed domem, i uciekł. Jest nadzieia, że raniony zostanie przy życiu.

Z Petersburga, 10/22 *Września*. — Dnia 28go JEGO CESARSKA M. z Jego Wysokością Następcą, raczył wyiechać z miasta *Homla*, a do *Elisawetgradu* przybyli w pożądanem zdrowiu d. 31go Sierpnia. — D. 8go z. m. zakończył z powszechnym żalem życie, w Petersburgu, Rz: Radca Stanu Mikołaj *Chmielnicki*, z wielu dzieł i przekładów, szczególniej dramatycznych, w literaturze Rossyjskiej znany. — D. 27go Sierp: zakończył w Moskwie życie powszechnie żałowany, Jenerał-Adj:, Jenerał piechoty, Alex: *Nejdhart*, w 61m roku wieku swego. Zapalenie wątroby, z powodu zaziębienia, przy cierpieniach nerwów brzusznych, pomimo wszelkich środkow lekarskich, przywiodło do apoplexji nerwowej, która przerwała życie, oznaczone gorliwą i pożyteczną służbą dla Ojczyzny. — 23go Sierp:, odbyło się w *Simbirsku*, odsłonienie Pomniku, wzniesionego tam, z rozkazu N. PANA, Szlachcicowi Simbirskiemu, Historjografowi, *Karamzinowi*.

Anglja. — W *Irlandji* ieszcze w niektórych miejscach nienastąpiła zupełna spokojność. — Na całej rozciągłości kolei żelaznej z *Liwerpolu* do *Birmingham* i *Manszester* urządzono telegraf elektryczny, przystępny także dla świątu handlowego. — Król *Holenderski* darował na ten rok dziesięcinę od kartofli.

— Członek uniwersytetu *Oxforckiego* Kaznodzieia Karol *Bridge*, niedawno opuścił wyznanie *Anglikańskie*, i z żoną oraz familją, przyiął wyznanie *Katolickie*.

Francja. — Dwór w końcu b. m. wróci do *S. Klu*, a dopiero w końcu Listopada do pałacu *Tjulerji*. Xżę *Aumale* (Omal) 21go z. m. wyiechał z *Bordo*; nim uda się do *Eu*, zwiedzi piękne dobra *Szatobrian* niedawno przez niego nabyte w Bretanji. — Podczas pobytu Królewiczów franc: w *Pampelunie*, znacznie załatwiono trudności względem oznaczenia granicy między Hiszpanją a Francją. — Xztwo *Nemours* (Nemur) wrócili do *Tjulerji*, zkąd 22go z.m. wyiechali do *Eu*.— *Don Karol* i iego Małżonka, mieli otrzymać urzędowe pozwolenie do wyiazdu z Francji. — Przystąpiono iuż do odnowienia Kościoła katedraln: w *Paryżu*; praca ta ma trwać lat 10, i kosztować będzie 10 miljonów fr. — Na parostatku franc: *Wąż* na stacji *Senegalu*, podczas gdy wieziono żywność do *Gabon*, pękł kocioł; 11stu ludzi zostało zabitych a 9ciu ranionych. — Komendant *Dibard* z *Szerszelu* w pierwszych dniach z. m. zgromiwszy powstańców w okolicy, zmusił ich do wydania herszta; tenże stawiony iest teraz przed sądem woiennym w *Algierze*; mniemaią, że to iest słynny Szeryf *Bu Mazaj*; w okolicy *Szerszelu* zjawił się znowu inny Szeryf, przeciw któremu wyruszyli Agowie sprzymierzeni z Francuzami. — W *Burgundji* i *Lugduńskiem* spodziewaią się obfitego winobrania. — Minister *Dumon* (Djumą), wyiechał do *St. Amand* do Marszałka *Soult* (Sult), iak mówią celem skłonienia go, aby cofnął swoią prośbę o dymisję. — Kolumna wielkiej armji w *Buloń* po 41 letniej pracy została ukończoną. Marszałek *Sult* położył kamień węgielny do tej kolumny 9go Listopada 1804 r. — Szwaczka w *Kaen* przed kilką dniami zostawiła zapałki w próżnej szklance na oknie; zdaie się, że promienie słoneczne znalazły ognisko w szkle i zapaliły zapałki; cały pokój spłonął.

Hiszpanja. — Nie potwierdziła się wieść, iakoby Jenerał *Ametler* został aresztowany przez władze franc: w chwili, gdy chciał przekroczyć granicę Katalonji. — W nocy 13go z. m. strażnicy celni pod *Puicerdą* zabrali skrzynię, w której znajdowało się 25 strzelb, między niemi iedna wałowa i trąba; wieśniacy którzy tę skrzynię nieśli, porzucili ią i uciekli. — Wezbrana rzeka *Ebro* 8go z. m. zrządziła znaczne szkody pod *Tortozą*; w mieście zapadło się wiele domów, między niemi szpital, gdzie 5ciu ludzi zostało zabitych; mosty, drzewo, woda swoim pędem uniosła; w *Gola del Mar* uszkodziła żupy solne. Ulewa przytem była tak gwałtowna, że ptaki nie mogąc opierać się iej mocy, wpadły w wodę i tam śmierć znalazły. Z innych miejsc Hiszpanji dochodzą także smutne wiadomości o szkodach przez burzę zrządzonych. — Królowa *Izabella* wcześniej niż spodziewano się, przybyła do *Madrytu*, przeto garnizon nie wystąpił; a że przyiazd nastąpił gdy iuż było ciemno, więc mało kto poznał karetę Monarchini; iednak kto dostrzegł Królewską karetę 8mio konną, zdejmował kapelusz. Królowa iest dosyć wesołą, i cieszy się że znów iest w swej stolicy.

Niemcy. — Część orszaku N. CESARZOWEJ Rossyjskiej, 24go z. m. przybyła do *Norymbergi*. — Z *Wiednia* wysłano Komisję do *Galicji*, dla uskutecznienia proiektu kolei żelaznej między *Bochnią*, *Jarosławiem* i *Lwowem*.

Turcja. — W *Stambule* toczy się ieszcze proces Kapitanów *Dabbuis* i *Lambert*, z parostatków *Skutari* i *Medszrai*, które iak wiadomo nadpłynęły na siebie na *Bosforze*, w skutek czego wiele ludzi utraciło życie. Trybunał wezwał do narad kilku Oficerów marynarki francuz: i angiels:, aby udzielili swoiego zdania. — Stan *Syrji* od nieiakiego czasu polepszył się znacznie; spokojność zupełnie iest przywróconą.

Włochy. — Wznawia się nadzieia, że N. CESARZ Rossyj: zwiedzi *Neapol*. — Z *St. Guiljano* w blizkości *Pizy* donoszą, że *Ibrahim* Basza iest bardzo cierpiący, przez co zimę przepędzi albo u wód, albo w *Pizie*; w takim razie zamieszka pałac Wielkiego Xcia *Toskanji*, przez tegoż mu ofiarowany. — 14go z. m. w nocy dało się uczuć we *Florencji* lekkie trzęsienie ziemi.

Rozmaitości. — *Szczęście i pomyślność.* Szczęście iest rzeczą przypadkową, od nas samych bynajmniej nie zawisłą; pomyślność iest skutkiem naszego dążenia i zwolna do niej przychodziemy. Głupcom idzie często szczęśliwie; najrozumniejszym nic pomyślnie iść nie chce, to iest po myśli, podług myśli. Mówimy dobrze; pomyślny skutek, szczęśliwy koniec. Szczęściem zowiemy, gdyśmy złego uniknąć potrafili; nie mówiemy zaś w tym razie pomyślnie. Ten komu wszystko idzie pomyślnie, iest Ojcem swego dobra; szczęśliwy, iest dzieckiem fortuny. Siadaiącemu do kart, idącemu do boiu, na okręt, żeniącemu się i t. p., mówiemy: życzym szczęścia! bo tu wszystko od przypadku zawisło; idącemu za interesami, zaiętemu pracą iakową, życzymy pomyślności. Spełniaiąc za czyie zdrowie, to spełniamy raczej za pomyślność, niżeli szczęście. Dzieciom, młodzieńcom życzemy szczęścia, aby ich nawet nie po ich myśli prowadziło. Rozumnym i uczciwym trzeba życzyć nietylko pomyślności, ale i szczęścia. — Literat *Mariwo* widząc na ulicy człowieka proszącego o iałmużnę, który zdawał się być zdrowym, rzekł do niego: «Czemuż to ty nie pracuiesz, masz ieszcze cerę tak świeżą i siluą.» «Ah Panie», odpowiedział żebrak, «gdybyś wiedział iak iestem leniwy!» «Oto masz talara za twoią otwartość», odpowiedział Literat.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bołotow Alexy Pułk: z Wiednia; Bac Ambr: Kup: z Petersb:; Buchowiecki Konr: Oby: z Rossji; Łukasiewicz Miko: Urzęd: z Kamieńca Podols:; Popłoński Jan Prof: z Warmbrunn; Stanecki Ign: Kup: z Petersburga; Brzeziński Fr: Mecenas, i Rozen Matias Bankier z Zagranicy; Swiczyn Alex: Oby:, i Wojczyńska Józefa z Karlsbadu. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dla porządnego Kawalera, są dwa POKOJE i Przedpokój, na dole, przy Krako:-Przedm:, od S. Michała do wynaięcia kwartalnie. Wiadomość przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 21, na 1m piątrze od frontu.

ZAKŁADY
PIOTRA STEINKELLER,
w Warszawie na Solcu Nro 2913.

Nowo założona OLEARNIA w tychże Zakładach z najlepszemi z zagranicy sprowadzonemi Maszynami, otwiera z dniem dzisiejszym sprzedaż swoiego wyrobu, i spodziewa się przez otrzymany NAJCZYŚCIEJSZY BIAŁY ŻADNEGO ZAPACHU LUB SWĘDU NIESPRAWUJĄCY OLEJ dawno uczuć się daiącej potrzebie zapobiedz, a przeto dogodzić życzeniom Szanownej Publiczności.

Ceny są następuiące:

1) Biały, zupełnie czysty, dwa razy PREPAROWANY OLEJ RZEPAKOWY, bez żadnych kwasów i żadnego odoru, ieden garniec ważący 9 funtów, po zł. 6 gr. 15.
2) Wystały NIEPREPAROWANY, ani gorzkawy, tylko w skutek wygrzania Rzepaku parą, słodko otrzymany Olej koloru żółtego, garniec zł 6 gr. 5.
3) MAKUCHY zielone słodkie, centnar zł. 6.

Dostać także można w Składzie przy ulicy Trębackiej Nro 638 po tychże samych cenach, biorąc 5 garncy najmniej, w naczyniach dębowych żelaznemi obręczami okutych, i do których nawet kurki mosiężne na żądanie dodane być mogą, za zwróceniem kosztów właściwych. Dyrektor, A. *Laessig.*

Znaczny transport ARBUZÓW Astrachańskich, nadszedł do domu pod Nr 1250 przy ulicy Nowy-świat (Stara Poczta zwany), i do domu Kowalowa przy ulicy Nalewki Nr 2240 A, które sprzedaią się po miernej cenie.

OWIES do ustalenia Piasku, czyli Elimus Orenarius, nadszedł znowu do Handlu Win i Korzeni na Krakow:-Przedmieściu pod Nr 372, i sprzedaie się garniec po zł. 3 gr. 10 czyli po pół Rubla.

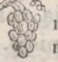
Potrzebni są na wieś: PISARZ Kawaler, KARBOWY, i OSOBA płci żeńskiej, umieiąca dobrze szyć. Zgłosza się pod Nr 2255 i 6 przy ulicy Nalewki na 2gie piątro od frontu, po prawej stronie od wschodów, z rana o 7ej, a po południu o 4ej.

Przechodząc ulicą Zakroczymską, Franciszkańską, Nowiniarską, plac i Ogród Krasiński, ulicą Sto-Jerską, zgubione zostały KLUCZYKI z klamerką. Znalazca raczy oddać pod Nr 1852 lit: B. przy ul: Zakroczymskiej, za nagrodą.

W dobrach Żelechowie Gub: Lubelskiej, iest 300 sztuk FLANC ananasowych 6cio-miesięcznych do sprzedania; niemniej znaczny ZBIÓR najwyborniejszych Goździków, tak we flancach iako i nasionach. — W Owczarni W. Jana Ordęgi w dobrach Żelechowie Gub: Lubelskiej, są do zbycia za pomierną cenę TRYKI z oryginalnej rassy Merynosów Saskich, odznaczaiące się wzrostem, nabitością i równością wełny.

Fabryka Politur, Lakierów, Wernixów, Farb olejnych, i t. p., ma honor polecić, szczególniej w porze obecnej, FARBY olejne w różnych kolorach, do użycia na okna, drzwi, wschody, bramy, poiazdy i wszelkie sprzęty z drzewa lub metalów, które tak są urządzone, że każdy sam bez żadnej trudności będzie mógł swoie przedmioty odświeżać, lub z gruntu malować, iedynie stosuiąc się do przepisanego sposobu użycia. Przytem poleca POLITURY i LAKIERY spirytusowe do upięknienia mebli, WERNIXY do odświeżenia malowideł olejnych i ram złoconych; oraz doskonałą ZAPRAWĘ do posadzek, bez froterowania, w kilku kolorach, która ma tę własność, że schnie bardzo prędko i nie zostawia po sobie najmniejszego odoru. Nabyć można po cenach stałych tak w Fabryce przy ulicy Bonifraters: Nro 2163, wprost Kościoła OO. Bonifratrów, iakoteż w handlu żelaznym R. *Ziegler* przy ulicy Długiej N° 557, w pałacu Potkańskich, i w Składzie Materjałów aptecznych L. *Spiess* et Comp: przy ulicy Senatorskiej Nro 464 i 5, w domu PP. Kanoniczek. J. A. *Krausse.*

W domu Miciewicza przy ulicy Bugaj pod Nr 2604, CAŁE 1sze PIĄTRO, składaiące się z 3 Pokoi, Piwnicy i Kuchni, w każdym czasie, lub od S. Michała, częściowo lub razem, do naięcia. Wiadomość u Stroża miejscowego.



Do Handlu Owoców i Kwiatów niżej podpisanego przy Pałacu JW. Potockich na Krak:-Przedmieściu, nadszedł drugi transport WINOGRON z *Maciejowic* w znacznej ilości, które znane są Szano: Amatorom z swej zupełnej dojrzałości i doskonałości. Przytem mam zaszczyt donieść WW. PP. Lubownikom, iż li tylko w moim Handlu nabyć można rzeczonych Winogron. Przyjmuię oraz Obstalunki w różnym guście, tyczące się Handlu moiego. A. *Niwiński.*

Pod Nr 656, zaraz napoczątku ulicy Leszna, do naięcia 3 POKOJE frontowe z gankiem, i 4 Pokoie tylne, Kuchnia angielska, do tego Stajnia i Wozownia, z wygodami co potrzeba okazane będzie, są gotowe do wprowadzenia się.



D. 28 z. m. zginął PIESEK wyżełek angielski, łeb i uszy kasztanowate, łatka na grzbiecie także. Kto go znalazł, niech zechce odprowadzić do domu pod Nr 636 i 7 przy ul: Trębackiej, gdzie Fabryka Zapałek, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 9.

TEATR ROZMAI:. Jutro, 6ty raz *Zemsta za mur.* Tańce.

Jutro w Restauracji *Radlińskiego* przy ulicy Długiej pod Nr 550, na Śniadanie: Szczupak z kluseczkami, Sandacz z iaiami, Karaś smażony, Piwo ze śmietaną, Pierogi gryczane ze śmietaną, i inne mięsne potrawy.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz z iaiami, Szczupak z kluseczkami, Karp na szaro, Lin z kapustą, Okoń po hollendersku, Węgorz po tatarsku, Pierogi ruskie, Naleśniki, Zupa rybna i grzybowa, Potrawy mięsne. — Obiad postny i mięsny.